

# Włodzimierz Kubala

---

## Z rozważań nad pojęciem „właściwości i warunków osobistych” w ujęciu kodeksu karnego z 1969 r.

---

Palestra 21/10(238), 25-37

---

1977

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

WŁODZIMIERZ KUBALA

## Z rozważań nad pojęciem „właściwości i warunków osobistych” w ujęciu kodeksu karnego z 1969 r.

*Autor stawia sobie za cel „rozszyfrowanie” znaczenia określenia: „właściwości i warunki osobiste” według k.k. Czyni to przez sięgnięcie do takich nauk o zachowaniu się człowieka, jak psychologia, psychiatria, socjologia i kryminologia. W artykule jest też mowa — w nawiązaniu do bieżącego orzecznictwa — o prawnokarnych reperkusjach czynników wchodzących w skład „właściwości i warunków osobistych.”*

### I

Pojęcie „właściwości i warunków osobistych” spotykamy w art. 9 § 2, 27 § 1, 50 § 2, 73 § 2 i 90 § 1 k.k. Powyższe wcale jednak nie oznacza, że pojęcie to odnosi się wyłącznie do zagadnień uregulowanych w podanych wyżej przepisach, a więc gdy idzie o wymiar kary w ogóle (art. 50 § 2 k.k.) oraz wymiar kary w stosunku do nieletnich, którzy ukończyli 16 lat i mają odpowiadać na zasadach ogólnych (art. 9 § 2 k.k.), o warunkowe umorzenie postępowania karnego (art. 27 § 1 k.k.), warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności (art. 73 § 2 k.k.) i warunkowe przedterminowe zwolnienie (art. 90 § 1 k.k.). Pojęcie „właściwości i warunków osobistych”, chociaż nie jest wymienione *expressis verbis* w konkretnych przepisach, łączy się jednak ze stopniowaniem społecznego niebezpieczeństwa czynu (art. 26 § 1 k.k.), ze stroną podmiotową niektórych przestępstw (np. art. 148 § 2, 149 k.k.), z wypadkami przestępstw mniejszej wagi (np. art. 199 § 2, 288 § 2 k.k.), powrotnością do przestępstwa (art. 60 i 120 § 2 k.k.) itp. Ponadto, poza obszarem kodeksu karnego, odgrywa ono istotną rolę w dziedzinie wykonania kary (np. art. 37 k.k.w.) oraz w sferze zwalczania i zapobiegania przestępstwom, a także w umacnianiu poszanowania prawa i zasad współżycia społecznego (art. 2 § 1 pkt 3 k.p.k.).

Obecnie ugruntowane już jest przekonanie, że nie można skutecznie zwalczać przestępstw i zapobiegać im bez znajomości ich przyczyn, bez posiadania odpowiedniego rozeznania, gdy idzie o biopsychologiczne i społeczne uwarunkowanie zachowań przestępnych. Obowiązujące w Polsce prawo karne, w którym dominują rozwiązania charakterystyczne dla prawa karnego sprawcy, daje temu wyraz w szeregu przepisów, a zwłaszcza w wypadkach, w których akcentuje ono resocjalizacyjne elementy odpowiedzialności (znajdzie to wyraz np. w nakazie badań osobopoznawczych).

Zasób wiedzy, jakim dysponujemy w tym zakresie, mimo że stale się powiększa, wciąż jest niewystarczający. Zbyt często jeszcze opieramy się w tej mierze na intuicji, na doświadczeniu lub zdrowym rozsądku. Celem, jaki przyświeca auto-

rowi, jest rozszyfrowanie znaczenia określenia: „właściwości i warunki osobiste”, a następnie zwrócenie uwagi na najważniejsze jego komponenty i ich prawnokarną ocenę; chodzi również o wydobycie praktycznych aspektów problematyki: „właściwości i warunki osobiste”. Ramy opracowania nie pozwalają, rzecz jasna, omówić dokładnie wszystkich zagadnień, stąd też konieczność skoncentrowania uwagi tylko na najważniejszych.

## II

1. W nauce prawa karnego istnieje zgoda co do tego, że „właściwości i warunki osobiste” to zespół okoliczności charakteryzujących osobowość sprawcy poza przestępstwem, inaczej mówiąc — to całokształt okoliczności osobistych nie łączących się bezpośrednio z przestępstwem.<sup>1</sup> Na tym jednak jednomyślność się kończy, albowiem poszczególni autorzy zajmują różne stanowiska, gdy chodzi o bliższą charakterystykę tego pojęcia, a w szczególności, jaki zespół elementów i okoliczności wchodzi w zakres „właściwości i warunków osobistych”, jaka jest ich struktura, czy i jakie zależności występują pomiędzy nimi a czynem przestępnym (aspekt etiologiczny) itp.

I tak np. I. Andrejew<sup>2</sup>, W. Świda<sup>3</sup> i W. Wolter<sup>4</sup> są zdania, że pojęcie właściwości i warunków osobistych sprawcy obejmuje — upraszczając zagadnienie — to wszystko, co zawiera jego konstytucja psychofizyczna. Natomiast J. Śliwowski uważa, że chodzi tu o „ogólną charakterystykę sprawcy”, która obejmuje m.in. wysokość szkody, pobudki i sposób działania.<sup>5</sup> Nie wnikając w tym miejscu w szczegóły, należy zauważyć, że sposób działania oraz wysokość szkody wchodzi w skład okoliczności charakteryzujących sprawcę i jego czyn, tym samym więc budzi zastrzeżenia potraktowanie ich jako kategorii leżących poza przestępstwem, jak to czyni J. Śliwowski.

Zanim przejdziemy do kwestii szczegółowych, warto nasamprzód uporządkować przedpole naszych rozważań, dzięki czemu uzyskamy możliwość pełnego i chronologicznego omówienia poszczególnych „właściwości” i „warunków”.

2. Powszechnie przyjmuje się, że ilekroć ustawa mówi o „właściwościach” sprawcy, to chodzi wtedy o stopień jego rozwoju fizycznego i umysłowego, o cechy charakteru i osobowość. Z kolei „warunki osobiste” oznaczają warunki materialne, tj. zespół potrzeb danej osoby i możliwości ich zaspokojenia. Tego rodzaju wyjaśnienie nie może nas tu jednak zadowalać. Trzeba więc bliżej przyjrzeć się wymienionym wyżej okolicznościom.

Z punktu widzenia potrzeb prawa karnego przez „stopień rozwoju fizycznego i umysłowego sprawcy” należy — moim zdaniem — rozumieć okoliczności (czynniki) charakteryzujące jego organizm oraz wrodzone i nabyte mechanizmy funkcjonowania osobowości.

Warto zdać sobie w tym miejscu sprawę z tego, że w przyrodzie i społeczeństwie człowiek egzystuje właśnie jako organizm, tj. zespół wyspecjalizowanych

<sup>1</sup> Na przykład: W. Świda: *Prawo karne — Część ogólna*, Warszawa 1970, s. 336; J. Śliwowski: *Prawo karne*, Warszawa 1975, s. 294; I. Andrejew, W. Świda i W. Wolter: *Kodeks karny z komentarzem*, Warszawa 1973, s. 60, 156, 230; J. Bafia, K. Mioduski i M. Siewierski: *Kodeks karny — Komentarz*, Warszawa 1971, s. 40, 113, 166.

<sup>2</sup> I. Andrejew (w): *Kodeks karny (...)*, j.w., s. 230. Autor wzbogaca tę charakterystykę przez określenie: „osobowość pod względem społecznym” (tamże).

<sup>3</sup> W. Świda: *Prawo karne (...)*, j.w., s. 336.

<sup>4</sup> W. Wolter (w): *Kodeks karny (...)*, j.w., s. 60.

<sup>5</sup> J. Śliwowski: *Prawo karne (...)*, j.w., s. 294.

i wysoko zorganizowanych komórek. Organizm jest wprawdzie całością wyodrębnioną, jednakże tylko względnie samodzielną; wyróżniając się spośród wszystkich istot żywych zdolnością do samosterowania, człowiek egzystuje w warunkach ciągłego kontaktu z innymi ludźmi oraz z przyrodą (otoczenie, środowisko) i z tego tytułu podlega ogólnym prawom rozwoju.<sup>6</sup>

Mówiąc o organizmie mamy na uwadze bardzo wiele czynników. Dla naszych rozważań najważniejsze znaczenie mają dwa: stan zdrowia fizycznego oraz zdrowia umysłowego. Składają się one na pojęcie konstytucji psychofizycznej. Termin ten jest często używany w psychologii i kryminologii. Na przykład J. Pieter przez pojęcie konstytucji psychofizycznej rozumie „układ indywidualny biologicznie odziedziczonych i wrodzonych rysów budowy ciała, czynności fizjologicznych oraz związanych z nimi cech i procesów psychicznych”.<sup>6a</sup> Idzie tu więc o całokształt właściwości naturalnych, nie zaś nabytych przez jednostkę.

Ilekróć rozważamy pojęcie zdrowia fizycznego sprawcy, to najczęściej mamy na myśli następujące czynniki: wiek, stan rozwoju fizycznego, cechy anatomiczne organizmu, systemy funkcjonowania organizmu (np. układ nerwowy krążeniowy, hormonalny) oraz ułomności i czynniki obniżające sprawność ustroju (np. jąkanie się, choroby dziedziczne). Wszystkich czynników nie da się tu wyliczyć. Ich liczba jest bowiem nieokreślona. Nie jest również możliwa ich hierarchizacja. Niemniej jednak bez ich oceny — oczywiście w kontekście pozostałych okoliczności — trudno sobie wyobrazić proces badania przesłanek odpowiedzialności, ustalenie jej rozmiaru i sposobu wykonania kary. Rzecz zrozumiała, chodzi o ocenę zarówno z punktu widzenia wykrycia i wyjaśnienia istoty związków danego „czynnika” z przestępstwem (kryminogenność, predestynacja itp.), jak i z punktu widzenia celowej reakcji na czyn oraz wiążącej się z nią prognozy co do przyszłego zachowania się sprawcy i innych osób (por. wyrok SN z dnia 7.III.1973 r. II KR 272/72).<sup>7</sup>

Z kolei, gdy mówimy o zdrowiu psychicznym, to mamy na ogół na względzie takie czynniki, jak budowa i indywidualne cechy (zasady) funkcjonowania psychiki, procesy motywacyjne, pobudki, anomalie psychiczne, osobowość, charakter i postawy.

O ile katalog czynników charakteryzujących stan zdrowia fizycznego, jakim operujemy w praktyce, nie nasuwa większych zastrzeżeń, gdy idzie o jego pojemność, zakres badania i ocenę poszczególnych czynników, o tyle w wypadku stanu zdrowia psychicznego praktyka napotyka szereg trudności. I tak np. nie przywiązuje się należytej wagi do potrzeby wyjaśniania — w toku postępowania przygotowawczego i sądowego — psychologicznych mechanizmów zachowania się jednostki i przebiegów interakcyjnych, nie zawsze bada się strukturę psychologiczną powodów działania (np. gdy idzie o czyny chuligańskie),<sup>8</sup> wieloma pojęciami posługujemy się zamiennie bądź też bez respektu dla ich specjalistycznego znaczenia.<sup>9</sup> Ten stan rzeczy uzasadnia potrzebę bliższego, w ramach niniejszych rozważań,

<sup>6</sup> Por. T. Tomaszewski: Człowiek i otoczenie (w: Psychologia, Warszawa 1975, s. 13 i nast.); S. Mika: Wstęp do psychologii społecznej, Warszawa 1972, s. 154 i nast.; tegoż: Społeczne podstawy zachowania (w: Psychologia, Warszawa 1975, s. 165 i nast.).

<sup>6a</sup> J. Pieter: Słownik psychologiczny, Wrocław 1963, s. 126.

<sup>7</sup> Biuletyn orzecznictwa SN, 7—8/1973, poz. 132, s. 6.

<sup>8</sup> Por. W. Kubala: Działanie w rozumieniu powszechnym bez powodu lub z oczywiście błahego powodu, WPP 1/1977, s. 16 i nast.

<sup>9</sup> Na przykład często utożsamia się powód z motywem lub charakter z postawą, pojęciu osobowości nadaje się znaczenie czynnika wrodzonego itp. W ostatnim okresie SN podjął szereg prób wyjaśnienia, a w pewnym sensie nawet uporządkowania tej problematyki. Por.: W. Kubala: Działanie (...), jw.; orzeczenia SN cyt. w przypisie 36.

wniknięcia w istotę i funkcję, a w dalszej kolejności — w prawnokarne oraz kryminologiczne aspekty właściwości psychicznych sprawcy.

3. Charakteryzując ogólnie konstytucję psychofizyczną, wzięliśmy pod uwagę jej aspekt fizyczny. Obecnie skoncentrujemy się na drugim, tj. psychicznym aspekcie ustroju. W zakres tego pojęcia wchodzi wiele czynników, spośród których należy zwrócić uwagę na system układów (ośrodkowy, obwodowy oraz wegetatywny) oraz na psychiczne mechanizmy zachowania.

Podstawowe znaczenie dla organizacji i funkcjonowania ustroju ma układ ośrodkowy, którego zadaniem jest integracja funkcji wielu narządów do osiągnięcia celów, jakie sytuacja zewnętrzna wyznacza całemu osobnikowi.<sup>10</sup> Zasadniczym elementem tego układu jest jego najbardziej złożona część — mózg, do którego docierają wszelkie informacje dotyczące organizmu i środowiska. W mózgu informacje te są przetwarzane, w wyniku czego powstają programy zachowania się, które — *sit venia verbo* — materializują się w postaci zewnętrznych aktów zachowania (czynów). Te ostatnie stają się następnie przedmiotem indywidualnej, przede wszystkim jednak społecznej oceny (np. ze względu na skutek).

Nieprawidłowości w budowie i rozwoju poszczególnych układów rzutują na ich funkcjonowanie oraz na funkcjonowanie organizmu jako całości. W praktyce stan taki określamy mianem patologii. W zakres zjawisk patologicznych wchodzi 1) schorzenia, czyli procesy chorobowe uwarunkowane zarówno czynnikami endogennymi (np. schizofrenia), jak i egzogennymi (np. uraz czaszkowo-mózgowy); do procesów chorobowych zaliczamy choroby psychiczne (psychozy) i nerwice (psycho-nerwice); 2) stany anormalne, do których zaliczamy niedorozwój psychiki oraz psychopatie;<sup>11</sup> stany patologiczne pozostają głównie w sferze zainteresowania psychiatrii i psychopatologii. Prawo karne zajmuje się patologicznymi zmianami psychiki tylko o tyle, o ile ma to związek z zagadnieniem niepoczytalności bądź zmniejszonej poczytalności.<sup>12</sup>

Problematyka chorób psychicznych oraz stanów anormalnych będących wyrazem konstytucji będzie tu nas mniej interesować, w cięższych przypadkach bowiem mamy do czynienia zazwyczaj z niepoczytalnością, która uchyla odpowiedzialność (art. 25 § 1 k.k.), a biegli występujący w tego rodzaju sprawach wypowiadają się szeroko na temat właściwości sprawcy. Natomiast uwagę swą skoncentrujemy na tych czynnikach zdrowia psychicznego, które — nie znosząc całkowicie poczytalności ani nie ograniczając jej w stopniu znacznym — prowadzą lub mogą prowadzić do różnego rodzaju zaburzeń w funkcjonowaniu psychiki, a w konsekwencji — do zachowań społecznie niepożądanych (np. do przestępstw). Wtedy to właśnie — w praktyce niezbyt często bez uciekania się do pomocy biegłych — zachodzi potrzeba, a nawet konieczność wyjaśnienia stanu zdrowia psychicznego sprawcy z punktu widzenia: 1) genezy przestępstwa, 2) bytu odpowiedzialności oraz 3) prawnokarnej reakcji na przestępstwo. Wyjaśnienie tych zagadnień nie jest możliwe bez sięgnięcia do wiedzy specjalistycznej; moim zdaniem, bez tej ostatniej trudno sobie dzisiaj wyobrazić pracę sędziego, oskarżyciela i obrońcy.

O znaczeniu posiadania pełnego rozeznania w stanie zdrowia psychicznego sprawcy nie trzeba nikogo przekonywać. Sąd Najwyższy wielokrotnie wypowiadał w tej materii jednoznaczne zapatrywania; ostatnio np. w wyroku z dnia 7.V.1977 r.

<sup>10</sup> K. Jankowski: Biologiczne podstawy zachowania (w: Psychologia, Warszawa 1975, s. 39).

<sup>11</sup> Por. K. Spett (w): Psychiatria w procesie karnym, Warszawa 1968, s. 162—163.

<sup>12</sup> Por. szersze omówienie tego zagadnienia przez M. Tarnawskiego: Z problematyki niepoczytalności w polskim prawie karnym, WPP 3/1976, s. 280 i nast.

Rw 133/77.<sup>13</sup> Dzisiaj idzie także o to, aby na zagadnienie zdrowia psychicznego patrzeć przez pryzmat właściwości poszczególnych czynników zaliczanych do zdrowia psychicznego. Inaczej mówiąc, nie należy poprzestawać w tym zakresie na wykrywaniu i rejestracji czynników, ale trzeba nadto ocenić każdy z nich i wszystkie razem w aspekcie funkcjonalnym, kryminologicznym, resocjalizacyjnym i profilaktycznym. Tylko takie ustosunkowanie się gwarantuje pełne rozeznanie czynników genetycznych przestępstwa, jego społeczną oraz prawnokarną ocenę, w tym również — trafny wybór reakcji na czyn.

4. Wykrywaniem, badaniem i opisywaniem mechanizmów rządzących zachowaniem się człowieka zajmuje się psychologia. W nauce tej występuje wiele orientacji. Na przykład behawioryści eksponują szczególnie dużą rolę środowiska zewnętrznego, zwolennicy koncepcji psychodynamicznej przyjmują, że ludzkie działanie sterowane jest przez wewnętrzne siły motywacyjne, natomiast przedstawiciele tzw. trzeciej psychologii twierdzą, że człowiek sterowany jest przez informacje płynące ze środowiska oraz informacje zakodowane uprzednio w pamięci.<sup>14</sup> Współcześnie zdaje się jednak przeważać dążenie do syntetycznego (całościowego) ujmowania psychiki ludzkiej. Ono też będzie punktem wyjścia dla naszych dalszych rozwiązań.

Kluczem do wyjaśnienia właściwości zachowania się jest osobowość, stanowiąca zespół względnie trwałych, ogólnych i istotnych cech gwarantujących porządek, stałość oraz swoistość zachowania się konkretnego człowieka.<sup>15</sup> Z punktu widzenia naszych zainteresowań należy zwrócić uwagę na dwa zagadnienia, a mianowicie na strukturę osobowości oraz na proces jej kształtowania się.

Psychologia osobowości wyodrębnia następujące jej składniki: zdolności, inteligencja, schematy poznawcze (obraz świata i pogląd na świat, obraz własnej osoby), czynniki dynamiczne (potrzeby, zainteresowania, aspiracje, oceny, przekonania, postawy, temperament, charakter i czynniki kontrolno-ochronne (podstawowe i wyższe mechanizmy regulacji, integracja i samokontrola).<sup>16</sup> Przyjrzyjmy się bliżej niektórym z wymienionych składników osobowości.

a) Zdolności i inteligencja są różnie definiowane, bywa, że są nawet — zwłaszcza w języku potocznym — utożsamiane. Zdaniem Z. Pietraśińskiego zdolnościami nazywamy takie różnice indywidualne, które sprawiają, że przy jednakowej motywacji i uprzednim przygotowaniu poszczególni ludzie osiągają w porównywalnych warunkach zewnętrznych niejednakowe rezultaty w uczeniu się i działaniu.<sup>17</sup> J. Pieter zdolnościom przeciwstawia sprawności, przez które rozumie wyćwiczone biegłości wykonywania określonych czynności przystosowawczych. Natomiast przez zdolności wymieniony autor rozumie różnice w jakości sprawności.<sup>18</sup>

Pomijając kwestię różnic występujących w poglądach poszczególnych autorów, podkreślić należy, że zdolności, w praktyce nazywane także umiejętnościami, de-

<sup>13</sup> Nie publikowany.

<sup>14</sup> Szeroką charakterystykę tych orientacji przedstawia J. Kozielski: *Koncepcje psychologiczne człowieka*, Warszawa 1977.

<sup>15</sup> Por. np. J. Reykowski: *Osobowość jako centralny system regulacji czynności* (w: *Psychologia*, Warszawa 1975, s. 464).

<sup>16</sup> Liczba oraz uporządkowanie składników osobowości mogą nasuwać zastrzeżenia, jako że w psychologii mamy w tym zakresie do czynienia z różnorodnością koncepcji.

Przytoczone w tekście uszeregowanie składników osobowości nawiązuje do opracowań L. Tyszkiewicz: *Badania osobopoznawcze w prawie karnym*, Warszawa 1975, s. 88 oraz J. Strelaua, Z. Pietraśińskiego i J. Reykowskiego: *Osobowość* (w: *Psychologia*, Warszawa 1975, s. 679—825).

<sup>17</sup> Z. Pietraśiński: *Zdolności* (w: *Psychologia*, Warszawa 1975, s. 736).

<sup>18</sup> J. Pieter: *Słownik* (...), jw., s. 344—345.

terminowane są czynnikami genetycznymi oraz środowiskowymi. O wpływie środowiska na osobowość będzie jeszcze mowa w dalszej części artykułu, w tym zaś miejscu wystarczy zaznaczyć, że człowiek nabywa zdolności i rozwija je w procesie uczenia się oraz działania w warunkach skomplikowanego otoczenia zewnętrznego, zwłaszcza społecznego; to ostatnie oddziałuje szczególnie silnie na rozwój zdolności kulturowo-środowiskowych.

Przez inteligencję J. Pieter rozumie „ogólną zdolność umysłową (bystrość umysłową) do pokonywania trudności lub zadań względnie nowych”.<sup>19</sup> Nieco inaczej ujmując inteligencję Z. Pietrasiński, według którego należy w tym pojęciu wyróżniać trzy składniki: wrodzony potencjał (genotyp), aktualnie obserwowaną sprawność umysłową oraz to, co mierzy się za pomocą testów inteligencji, stanowiących obiektywny i wystandaryzowany pomiar próbki zachowania się.<sup>20</sup>

Na gruncie praktyki wymiaru sprawiedliwości zamiast zdolnościami i inteligencją częściej operujemy określeniem „poziom umysłowy”, nadając mu znaczenie wykraczające poza zdolności i inteligencję, w szczególności obejmując nim ponadto wykształcenie, umiejętność antycypacji oraz procesy kojarzenia (zdolność łączenia zjawisk i wyciągania z tego wniosków, np. w zakresie przewidywania skutków swego zachowania). Takie podejście nie nasuwałoby większych zastrzeżeń, gdyby nie towarzyszyła mu skłonność do wychodzenia poza zakres osobowości, czego przykładem może być wyrok SN z dnia 6.II.1976 r. Rw 16/76.<sup>21</sup>

b) Schematy (mechanizmy) poznawcze to kolejny istotny element osobowości, którego rola regulacyjna powinna być brana pod uwagę przy analizie i ocenie właściwości sprawcy przestępstwa. Każdy człowiek ma obraz i pojęcie własnego „ja”. Składają się nań zbiory różnorodnych doświadczeń związanych z własną psychofizyczną konstytucją, jak również innych osób. Cechą zintegrowanej osobowości jest wyrażenie zaznaczona granica pomiędzy „ja” i „nie — ja”. Stan taki sprzyja prawidłowej ocenie własnych możliwości przy realizacji potrzeb i celów (samoocena), decyduje o tym, jak człowiek zachowa się wobec sytuacji nowych. Natomiast brak różnicy pomiędzy „ja” i „nie — ja” grozi konsekwencjami w postaci skłonności do przypisywania otoczeniu własnych myśli i uczuć lub przejmowania bezkrytycznego cudzych uczuć, postaw i sądów.<sup>22</sup> Wykrycie tego rodzaju skłonności (w psychologii określonych mianem projekcji i introjekcji) może się okazać wiele pomocne w wyjaśnieniu źródeł podatności na wpływy innych osób lub w przejawianiu dominacji nad innymi osobami w ramach zachowań interakcyjnych.<sup>23</sup> Zagadnieniami tymi szerzej zajmuje się wiktymologia, która badając rolę ofiary w przestępstwie, udowodniła występowanie zjawiska predestynacji wiktymologicznej, tj. podatności pewnej grupy osób do stania się pokrzywdzonymi przez czyn przestępny.<sup>24</sup>

c) Światopogląd stanowi zespół ogólnych przekonań oraz wiedzy o wszechświecie, życiu i jego celach i o społeczeństwie. Filozofia, psychologia i socjologia udowodniły, że pomiędzy światopoglądem a zachowaniem się człowieka występują

<sup>19</sup> Tamże, s. 111.

<sup>20</sup> Z. Pietrasiński: *iw.* (przyp. 17), s. 737—743.

<sup>21</sup> Por. K. Buchała: Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6.II.1976 r. Rw 16/76, *OSP i KA* 1/1977, s. 20.

<sup>22</sup> J. Reykowski: *Osobowość (...)*, *iw.*, s. 791—792.

<sup>23</sup> Por. szersze opracowanie tej problematyki przez W. Kubalę: *Przebiegi interakcyjne w zachowaniach przestępnych*, NP 7—8/1977.

<sup>24</sup> Por. np.: L. Lernell: *Zarys kryminologii ogólnej*, Warszawa 1973, s. 320 i nast.; B. Hołyst: *Kryminologia — Podstawowe problemy*, Warszawa 1977, s. 276 i nast.; J. Tuhan-Baranowska: *Z zagadnień wiktymologii*, „Przegląd Penitencjarny” 1/1970, s. 71.

pewne zależności. Przejawiają się one w sferze postaw, celów działania, uznanego systemu wartości, a także w dziedzinie uczuć oraz motywów postępowania.<sup>25</sup>

Rzecz znamieną, że w zespole danych osobopoznawczych (myślę tu w szczególności o wywiadach środowiskowych) informacje dotyczące światopoglądu pojawiają się bardzo często. Niekiedy jednak ich stylizacja, jak również wartość meytoryczna pozostawiają dużo do życzenia. Nie należą mianowicie do rzadkości zwroty w rodzaju: „do obecnej rzeczywistości ustosunkowany pozytywnie”, „z klerem i elementem przestępczym kontaktów nie utrzymuje”, „z elementem wrogim i klerem nie kontaktuje się” itp. Krytyczną ocenę tego rodzaju danych informacyjnych, jak i znacznej części wywiadów środowiskowych w ogóle daje L. Tyszkiewicz.<sup>26</sup>

d) Zainteresowania — to względnie utrwalona skłonność do zajmowania się pewnymi przedmiotami lub sprawami. Z tym czynnikiem struktury osobowości mamy do czynienia często na gruncie spraw o zabór mienia (chodzi o tzw. sprawców-majsterkowiczów). Ocena zainteresowań kulturowych, tj. nabytych w trakcie uczenia się i współżycia w grupie, powinna uwzględniać ich rolę jako czynnika sterującego, pobudzającego oraz redukującego stan napięcia emocjonalnego. Twórcze i społeczne akceptowane zainteresowania odgrywają pozytywną rolę w procesie kształtowania osobowości. W prawie karnym ocena zainteresowań musi jednak wychodzić poza ich granice i obejmować nadto ocenę środków użytych do realizacji zainteresowań; najogólniej rzecz biorąc, środki te — jak słusznie stwierdza M. Fritzhand — muszą być zgodne z podstawowymi zasadami etyki marksistowskiej, według której prawo i działanie człowieka do wszechstronnego rozwoju swoich sił i uzdolnień nie może naruszać praw innych ludzi.<sup>27</sup>

e) Potrzeby oraz zadania stanowią czynnik wyzwalający oraz sterujący zachowaniem człowieka. Z punktu widzenia współczesnej teorii zachowania każde zachowanie się człowieka ma ukierunkowanie teleologiczne, gdyż zmierza do osiągnięcia określonego stanu końcowego.<sup>28</sup> Uświadomienie sobie i przeżywanie potrzeby współtworzy wyobrażenie stanu końcowego, który z chwilą zwerbalizowania się w postaci celu i programu umożliwiającego danej osobie podjęcie określonej czynności, nazywamy procesem motywacyjnym (motywem).<sup>29</sup>

Wyróżniamy potrzeby wewnętrzne (fizjologiczne) oraz zewnętrzne (zależne od otoczenia). Te ostatnie dzielimy na potrzeby biologiczne oraz społeczno-kulturowe, określane niekiedy niesłusznie mianem potrzeb psychicznych.

Potrzeby wewnętrzne są wrodzone; niezaspokojenie którejkolwiek z nich prowadzi do śmierci (np. brak pokarmu, powietrza), bądź też do zakłóceń psychofizjologicznych (np. brak ruchu, niemożność współżycia seksualnego). Niektórzy psychologowie sądzą (czynią tak np. psychoanalitycy), że zachowanie człowieka jest stymulowane i ukierunkowane przez wewnętrzne siły, zwane popędami lub potrzebami czy dążeniami. To one — ich zdaniem — stanowią o obrazie osobowości. Behawioryści

<sup>25</sup> Por. np.: W. Szewczuk: *Psychologia*, t. II, Warszawa 1966, s. 391; Z. Kosyrz, W. Magoń, B. Nowakowski: *Podstawy wychowania wojskowego*, Warszawa 1976, wyd. WAP, s. 68—70; J. Pieter: *Słownik (...)*, jw., s. 285.

<sup>26</sup> L. Tyszkiewicz: *Badania osobopoznawcze (...)*, jw., s. 213 i nast.

<sup>27</sup> M. Fritzhand: *Myśl etyczna młodego Marksa*, Warszawa 1961, s. 76—80.

<sup>28</sup> Por. T. Tomaszewski: *Wstęp do psychologii ogólnej*, Warszawa 1963, s. 187; tegoż: *Podstawowe formy organizacji i regulacji zachowania* (w: *Psychologia*, Warszawa 1975, s. 491); L. Lernell: *Rozważania o przestępstwie i karze na tle zagadnień współczesności*, Warszawa 1975, s. 130—131; J. A. Łukaszewa: *Socjalistyczna świadomość prawna i praworządność*, Warszawa 1977, s. 286 i nast.; W. Kubala: *Recenzja wymienionej ostatnio pracy*, WPP 2/1977.

<sup>29</sup> Na przykład K. Obuchowski: *Psychologia dążeń ludzkich*, Warszawa 1963, s. 25—28.



koncepcję tę odrzucili, podobnie odnieśli się do niej również zwolennicy orientacji poznawczej.<sup>30</sup> Nie negując ani też nie przeceniając roli popędów, warto jednak pamiętać o tym, że są one jednym z wielu czynników regulacji zachowania.

Ilość potrzeb drugiego rodzaju jest zmienna i nieograniczona. W obrębie potrzeb społeczno-kulturowych, stanowiących wyraz zależności człowieka od obecności w jego otoczeniu innych ludzi oraz zależności występujących pomiędzy procesami zachodzącymi wewnątrz człowieka, można mówić o funkcjonowaniu układu zrównoważonego, w którym dominują potrzeby znamionujące się znaczną stabilnością. O jakie potrzeby chodzi tu najczęściej? Na ten temat brak jest jednomyślności wśród psychologów. Niemniej jednak wymienia się następujące ich rodzaje: potrzeba przynależności do grupy społecznej, aprobaty społecznej, bezpieczeństwa, pracy, samodzielności, posiadania przedmiotów materialnych, miłości, prestiżu, tożsamości i integracji osobowości.

Potrzeby dzieli się i klasyfikuje rozmaicie (np. na jawne i ukryte, dominujące i słabe, zasadnicze i zależne). W tym miejscu warto wspomnieć o potrzebach konstruktywnych i destrukcyjnych. Pierwsze rozwijają osobowość człowieka, dają mu satysfakcję i poczucie godności, nie sprzyjają powstawaniu sytuacji konfliktowych w środowisku. Natomiast drugie zagrażają bezpieczeństwu człowieka, jego zdrowiu, deformują również charakter człowieka. Także w socjologii i kryminologii dużo mówi się ostatnio o znaczeniu i właściwościach kryminogennych czynników destrukcyjnych i dezintegrujących, zakłócających układy społeczne i interakcyjne przez to, że są one oparte na niskich wymaganiach socjalizacyjnych, że tolerują postawy egoistyczne wobec społeczeństwa.<sup>31</sup>

Psychologia (głównie kliniczna), a także kryminologia wykazują istnienie ścisłej współzależności pomiędzy niezaspokojeniem potrzeby a funkcjonowaniem osobowości.<sup>32</sup> Nie wnikając w szczegóły, wskazuje się na przykład, że deprawacja potrzeb prowadzi do powstawania negatywnych emocji, sprzyja pojawieniu się agresji i samoagresji, rodzi stany lękowe oraz frustracje, dezorganizuje strukturę uczuciowości wyższej itp.<sup>32a</sup> Na marginesie warto wspomnieć o pewnych reperkusjach natury ogólniejszej niezaspokojenia potrzeby bezpieczeństwa. Wyniki badań amerykańskich dotyczących poczucia zagrożenia dowodzą, że w takich ośrodkach, jak Boston i Chicago, 43% respondentów unika wychodzenia wieczorem z domu z obawy przed zagrożeniem ze strony przestępców, a 35% respondentów unika w ogóle kontaktu z obcymi ludźmi.<sup>33</sup>

f) Aspiracje wiążą się ściśle z potrzebami. Są one jedną z najważniejszych właściwości człowieka, wyznaczają bowiem skalę jego możliwości, a ich spełnienie daje człowiekowi autentyczną satysfakcję. Psychologowie często mówią o poziomie aspiracji jako o czynniku wywierającym przemożny wpływ na działanie człowieka. Ich zdaniem, osiągnięcia człowieka zależą nie tylko od okoliczności i warunków społecznych, lecz również od tego, co chce on osiągnąć.<sup>34</sup> Poziom aspiracji zależy od wielu czynników zarówno natury wewnętrznej jak i zewnętrznej; znaczną rolę

<sup>30</sup> Por. J. Kozielecki: *Koncepcje (...)*, jw., s. 24—25, 105, 203—215 i nast.

<sup>31</sup> Na przykład J. Bafia: *Aktualne problemy kryminologii (Zarys teorii sytuacji kryminogennej)*, PiP 8—9/1973, s. 63 i nast.

<sup>32</sup> Por. np.: J. Reykowski: *Z zagadnień psychologii motywacji*, Warszawa 1970; B. Hołyst: *Kryminologia (...)*, jw., s. 354—356; J. A. Łukaszeva: *Socjalistyczna (...)*, j.w., s. 288—290, 294—303.

<sup>32a</sup> Wykazały to np. badania przyczyn samowolnych oddaleń w wojsku. Por. w tej kwestii T. Leśko, M. Szadkowski: *Z badań nad samowolnymi oddaleniami*, WPP 4/1976, s. 411.

<sup>33</sup> A. Marek: *Lęk przed przestępstwem*, „Gazeta Prawnicza” z 1.V.1977 r., nr 9(317).

<sup>34</sup> J. Kozielecki: *Koncepcje (...)*, j.w., s. 84.

odgrywają tu m.in. takie struktury, jak oczekiwania, nastawienia, poczucie sterowania (np. za pomocą wzmocnień pozytywnych i negatywnych), system kontroli społecznej oraz uznane standardy wartości.

g) Postawa jest pojęciem, do którego w praktyce odwołujemy się dość często, nie zawsze zresztą troszcząc się o niezniekształcenie jego znaczenia. Mówiąc o postawie, mamy najczęściej na myśli skrótowy opis osobowości, uwypuklający przewidywania zachowań się człowieka. Notabene w praktyce dominuje przekonanie, że w takim właśnie kontekście pojęcie postawy użyte zostało w przepisach art. 27 § 1 i 57 § 2 pkt 1 k.k., które posługują się nim *expressis verbis*; od pojęcia postawy nie da się uciec poza tym na gruncie takich przepisów, jak art. 50 § 2, 61, 73 § 2, 80 § 1 i 90 § 1 k.k. A zatem, co oznacza pojęcie postawa?

W psychologii — najogólniej rzecz biorąc — przez postawę rozumie się swoisty stan pogotowia uczuciowo-intelektualnego, ingerującego w sferę zachowania się jednostki.

W postawie wyodrębnia się trzy składniki: poznawczy, afektywny i behawioralny, przy czym co do potrzeby włączenia (do postaw) tego trzeciego składnika, występują wyraźne różnice zdań. Rzecz idzie mianowicie o to, czy można czynnik zewnętrzny, jakim jest zachowanie człowieka, traktować jako sposób (wyraz) określenia postaw (w skrajnych wypadkach), czy konkretny akt zachowania się może być utożsamiany z postawą? Otóż przyjmuje się, że dopiero suma powtarzających się zachowań daje podstawę do przypisania komuś określonej postawy. Mówiąc inaczej — jeżeli zachowanie człowieka potraktujemy jako akty ustosunkowania się do otoczenia (na ogół będą to ustosunkowania praktyczne), to wtedy to wszystko, co charakteryzuje stałość owego ustosunkowania się do przedmiotów, instytucji społecznych, idei oraz wartości, możemy określić mianem postawy.<sup>35</sup>

Obszar struktur psychicznych zaliczanych do postaw nie ma ostrych granic. Oprócz owego „pogotowia” wchodzi tu ukierunkowania, czyli dążenia, a następnie uczucia, zainteresowania, zamiłowania, sposób reagowania na przedmiot postawy, np. na inne osoby, na dobra materialne, czy też na funkcjonujące w grupie wzory zachowań, których całokształt charakteryzuje dopiero postawę człowieka.

Przejawianie określonej postawy zależy od ważności i atrakcyjności przedmiotu (obiektu), od udzielanej mu aprobaty lub dezaprobaty i od wielu innych jeszcze czynników natury wewnętrznej i zewnętrznej (np. środowisko i sposób jego reagowania na zachowanie jednostki).

W prawie karnym zasadnicze znaczenie ma kwestia wartościowania postaw, co wiąże się ze stosowaniem takich instytucji, jak warunkowe umorzenie postępowania karnego, warunkowe zawieszenie wykonania kary, sędziowski wymiar kary, czynny żal itp. W tych (i pozostałych) wypadkach ocena postawy i jej prawno-karne reperkusje (np. wpływ na wymiar kary) zależą od stosunku sprawcy do popełnionego czynu, do przedmiotu przestępstwa, zachowania się po popełnieniu przestępstwa, okazanej w toku postępowania karnego skruchy, od naprawienia szkody lub gotowości jej naprawienia.<sup>36</sup>

<sup>35</sup> Por. J. Reykowski: *Osobowość (...)*, jw., s. 763 i nast.; J. Macharski: *Pojęcie „postawy” w polskim prawie karnym*, PiP 8—9/1976, s. 132 (oraz cyt. w tym ostatnim opracowaniu literatura psychologiczna).

<sup>36</sup> Por.: Wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w zakresie wykładni i stosowania ustaw karnych dotyczących warunkowego umorzenia — uchwała SN z dnia 29.I.1971 r. VI KZP 26/69, OSNKW 3/1971, s. 8; wyrok SN z dnia 20.VI.1972 r. V KR 215/72, OSNKW 11/1972, poz. 173; wyrok SN z dnia 8.IX.1970 r. Rw 739/70, OSNKW 12/1970, poz. 162. W tym ostatnim wyroku wyróżnia się postawę wyzywającą i lekceważącą, przy czym w orzecznictwie operuje się też pojęciem postawy zuchwałej, chuligańskiej, brutalnej, a także mówi się o wandalizmie, działaniu bez powodu itp.; nie trzeba udowadniać, iż wiele

Do najbardziej znanych należy zaliczyć dychotomiczny podział postaw na pożądate i niepożądate. Punktem jego odniesienia są zasady moralności socjalistycznej oraz zasady współżycia społecznego obowiązujące w naszym państwie. Z innych warto tu wymienić podziały postaw na aktywne i bierne, altruistyczne i egoistyczne, stałe i sytuacyjne (chwiejne, zmienne), jawne i ukryte (tzw. nie uzewnętrznione w postaci działań praktycznych lub ekspresji) oraz dodatnie i ujemne (sympatia — wrogość).

h) Temperament jest to układ cech psychicznych, w wysokim stopniu uzależnionych od dziedziczności i — praktycznie rzecz biorąc — prawie niezmiennych lub słabo zmiennych, a stanowiących jedną z podstaw charakteru i jego rozwoju.<sup>37</sup> Głównym składnikiem temperamentu są procesy uczuciowe, zwłaszcza szybkość ich powstawania, trwałość i siła, w zależności od których konstruuje się różnorakie typologie ludzi. Do najbardziej znanych zaliczyć należy podział na typ silny i słaby;<sup>38</sup> jest to podział zależny od układu sił pobudzania i hamowania procesów nerwowych. Równowaga pomiędzy procesami pobudzania i hamowania stanowi podstawę dalszego podziału typów silnych na zrównoważone i niezrównoważone (przewaga pobudzania nad hamowaniem); typy zrównoważone dzielimy z kolei na ruchliwe, czyli aktywne, i powolne, czyli reaktywne.

Z punktu widzenia tematu naszych rozważań typologia ta ma dość istotne znaczenie. Zwraca ona mianowicie uwagę na rolę zależności występujących pomiędzy określonymi cechami temperamentu a zachowaniem się sprawców niektórych przestępstw, w szczególności takich, jak zgwałcenia, czyny lubieżne, bójki i pobicia, wypadki drogowe (ze względu na refleks) i in.

i) Charakter bywa określany rdzeniem osobowości, co ma podkreślać jego rolę wśród pozostałych czynników strukturalnych osobowości, a tym samym i właściwości człowieka. Przez charakter rozumie się ogół względnie trwałych cech psychicznych, które ujawniają się w postępowaniu człowieka z ludźmi i w otaczającej go rzeczywistości.<sup>39</sup> Charakter bywa dość często utożsamiany z osobowością. Jest to niesłuszne, o czym przekonują nas już dotychczasowe rozważania.

Psychologia do istotnych cech charakteru zalicza właściwości woli oraz układy napędowo-motywacyjne, nadające kierunek osobowości. Czynniki świadomości i woli sprawiają, że charakter kieruje i nastawia ludzi na osiągnięcie pożądanego celu. Jest on więc afektywno-dynamicznym składnikiem osobowości,<sup>40</sup> a zarazem ma zabarwienie normatywne, przez co podlega wartościowaniu ze względu na cele i sposoby (środki) ich realizacji. Mówi się więc o charakterze prawym, uczciwym, silnym, kryształowym, ale także o charakterze nieprawym, chwiejnym, słabym, egocentrycznym, bezkompromisowym i jeszcze o wielu innych charakterach. Wartościowanie bywa też odnoszone do sfery moralności i etyki, a wtedy mówimy o dobrym i złym charakterze, a także o „braku charakteru”. Łącząc się z postawami i temperamentem, ma charakter istotny wpływ na postępowanie ludzi;

---

z tych określeń nie odnosi się (nie charakteryzuje) postawy, co świadczy o istniejącym w tej mierze chaosie terminologicznym. Por. również wyrok SN z dnia 6.III.1973 r. V KRN 591/72, OSNKW 9/1973, poz. 108 (z głosem J. Skupińskiego, PiP 3/1974, s. 157), w którym SN słusznie stwierdził, że w art. 50 § 2 i 73 § 1 k.k. chodzi o właściwości sprawcy przestępstwa, a nie innych osób (np. rodziców).

<sup>37</sup> J. Pieter: Słownik (...), jw., s. 387.

<sup>38</sup> Podział ten wywodzi się jeszcze od I.P. Pawłowa. Jego szerszą charakterystykę przedstawia J. Strelau: Różnice indywidualne (w: Psychologia, Warszawa 1975, s. 710 i nast.).

<sup>39</sup> J. Pieter: Słownik (...), jw., s. 45.

<sup>40</sup> J. Nutin: Struktura osobowości, Warszawa 1968, s. 44.

m.in. rzutuje np. na wybiórczość, tj. dobór partnera i rozwój interakcji,<sup>41</sup> oraz integruje bądź dezorganizuje osobowość, prowadząc w tym ostatnim wypadku do zachowań dewiacyjnych.<sup>42</sup>

5. W toku dotychczasowych rozważań wielokrotnie była mowa o wpływie środowiska na jednostkę. Temu zagadnieniu trzeba poświęcić nieco więcej miejsca. Środowisko jest jednym z centralnych problemów współczesnej psychologii, a także socjologii i kryminologii. W kryminologii jedną z równorzędnych orientacji etiologicznych jest koncepcja społeczno-kulturowa<sup>43</sup>; jej zwolennicy czynników genetycznych przestępstwa poszukują właśnie w środowisku społecznym. Rzecz oczywista, nas problematyka środowiskowa interesuje tylko o tyle, o ile łączy się ona z kształtowaniem, utrwalaniem i wyzwalaniem określonych cech właściwości sprawcy czynu. W tym zaś kontekście na podkreślenie zasługują następujące kwestie: pojęcie środowiska, wpływ środowiska na człowieka (socjalizacja) oraz kryminogenność niektórych czynników środowiskowych.

Nie ma jednolitej definicji środowiska w znaczeniu społecznym. Brak miejsca nie pozwala na przytaczanie i omawianie różnych prób zdefiniowania środowiska.<sup>44</sup> Na użytek niniejszych rozważań można przyjąć, że środowisko to zespół warunków świata zewnętrznego, w którym egzystuje człowiek. Fakt oddziaływania środowiska na człowieka nie podlega już dzisiaj żadnej dyskusji; nie są również kwestionowane olbrzymie w tym zakresie osiągnięcia behawiorystów. Niemniej każde środowisko (fizyczne, społeczne, kulturowe) oddziałuje na człowieka w sposób dla siebie specyficzny (np. środowisko rodzinne, wojskowe). Najogólniej rzecz biorąc, oddziaływanie to — jeśli chodzi o środowisko społeczne — prowadzi do socjalizacji jednostki, inaczej mówiąc, do jej uspołecznienia, tj. do wykształcenia mechanizmów sterujących zachowaniem zgodnym z oczekiwaniami grupy (środowiska); krótko zaś mówiąc — do wyuczenia zachowań. Można więc powiedzieć, że środowisko wyposaża jednostkę we wzory reagowania na bodźce i przystosowania się do warunków, wśród których — niestety — jest również miejsce na wzory zachowań negatywnych.<sup>45</sup>

Szersze przedstawianie procesu socjalizacji, jak i bliższe ilustrowanie kryminogennego oddziaływania środowiska na jednostkę mija się z celem ze względu na dostępność opracowań, w których ta problematyka została szeroko poruszona.

Rozważając zagadnienie środowiska nie można nie wspomnieć o wymaganiach, jakie przed poborowymi i żołnierzami stawia czynna służba wojskowa. Otóż służba ta wymaga, aby osoba taka zdolna była do jej pełnienia. „Zdolność” jest tu sumą właściwości psychofizycznych, warunkujących spełnienie obowiązku wojskowego zgodnie z wymaganiami i celami służby wojskowej. Poruszone zagadnienie występuje z całą ostrością na gruncie przestępstw przeciwko obowiązkowi wojskowemu (art. 303—308 k.k.). Szczególne jednak problemy wyłaniają się w tej mierze w tych sytuacjach, w których niezdolność do służby wojskowej ujawnia się i kiedy musi ona być oceniana *ex post*.

41 Por. S. Mika: Wstęp do psychologii społecznej, Warszawa 1972, s. 155.

42 Por. szersze omówienie tego zagadnienia przez L. Tyszkiewicz: Badania osobopoznawcze (...), jw., s. 97 i nast.

43 Na przykład L. Lernell: Zarys (...), jw., s. 167 i nast. Por. też W. Kubala: Recenzja tej pracy, WPP 1/74, s. 102 i nast.

44 Por. np. Z. Kosyrz, W. Magoń, B. Nowakowski: Podstawy wychowania (...), jw., s. 33—34; J. Pieter: Słownik (...), jw., s. 283; L. Tyszkiewicz: Badania osobopoznawcze (...), jw., s. 59 i nast.

45 Problematyka ta została szeroko omówiona w „Zagadnieniach patologii społecznej”, Warszawa 1976, s. 21 i nast. oraz 83 i nast.

W wytycznych wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w sprawach o przestępstwa popełnione przez żołnierzy uznanych *ex post* za niezdolnych do służby wojskowej ze względu na stan zdrowia (uchwała z 20.XII.1976 r. U 5/76)<sup>46</sup> „niezdolność” potraktowana została jako jedna z okoliczności rzutujących na stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu.<sup>46a</sup> Rozwiązanie takie rodzi wątpliwości. Powstaje mianowicie pytanie, czy *de lege lata* „niezdolność” uwarunkowana określonymi czynnikami psychofizycznymi (np. psychopatią) nie powinna być raczej zaliczana do właściwości i warunków osobistych albo do właściwości podmiotu przestępstwa (tu w znaczeniu: podmiotem przestępstwa może być jedynie osoba zdolna do pełnienia służby wojskowej). Wyczerpującej odpowiedzi na to pytanie nie można tu udzielić. Jest to temat odrębny i zbyt obszerny.<sup>47</sup> Nie chcąc jednak pozostawić tej kwestii otwartą, muszę się przyznać, że najbliższe jest mi rozwiązanie, według którego „zdolność do służby” powinna być cechą podmiotu przestępstwa przeciwko obowiązkowi wojskowemu.

### III

Drugi człon omawianego pojęcia, tj. warunki osobiste, nastęrcza znacznie mniej wątpliwości interpretacyjnych. Komentatorzy przyjmują, że określenie „warunki osobiste” obejmuje warunki rodzinne, środowiskowe, materialne, mieszkaniowe i in.<sup>48</sup>

W przeciwieństwie do „właściwości” warunki osobiste stanowią zespół czynników środowiskowych (fizycznych i osobowych) wyznaczających pozycję społeczną sprawcy przestępstwa, skalę jego potrzeb (głównie zewnętrznych, tj. bytowych), jak i możliwości ich zaspokojenia (np. wysokość osiągniętych zarobków, źródła utrzymania, zobowiązania materialne itp.).

Pomiędzy „właściwościami” a „warunkami” istnieje ścisła współzależność. Czynniki należące do obydwóch tych pojęć wzajemnie się warunkują; łatwo to wykazać na przykładzie zdolności, potrzeb, motywacji, których wpływ na pozycję społeczną jednostki, w szczególności na jej warunki rodzinne, majątkowe jest oczywisty.

### IV

Organy procesowe mają obowiązek zgromadzenia danych co do właściwości i warunków osobistych sprawcy (art. 8 k.p.k.). Rzecz jasna, chodzi o pełne, wiarygodne i udokumentowane informacje na ten temat; poza tym — ograniczając się tylko do „warunków” albowiem o „właściwościach” była już mowa — powinny to być informacje konkretne, a nie ogólne w rodzaju: „sytuację majątkową ma dobrą”, „osiągane dochody pozwalają mu na zaspokojenie potrzeb własnych oraz rodziny”, „nie pracuje zawodowo, lecz powodzi mu się dobrze” itp. Tego rodzaju lub podobne dane nie przedstawiają większej wartości, w szczególności trudno jest na ich podstawie wyrobić sobie pogląd na temat warunków osobistych sprawcy, a w konsekwencji trudno jest też podjąć trafne rozstrzygnięcia w sferze odpo-

<sup>46</sup> OSNKW 1—2/1977, poz. 2.

<sup>46a</sup> W wyroku z dnia 27.XI.1973 r. V KRN 383/73 (Biuletyn Orz. SN 1/1974, poz. 5, s. 16) Sąd Najwyższy niezwykle szeroko interpretuje pojęcie społecznego niebezpieczeństwa czynu, włączając doń pobudki, motywy i cele sprawcy, co jednak nasuwa zastrzeżenia.

<sup>47</sup> Zajmuje się nim szerzej w osobnym opracowaniu pt.: Uwagi na marginesie cyt. Wytycznych, WPP 3/1977.

<sup>48</sup> J. Bafia i inni: Kodeks karny (...), jw., s. 40, 113, 166—167; I. Andrejew i inni: Kodeks karny (...), jw., s. 157, 230.

wiedzialności (np. co do wysokości grzywny, nawiązki, co do kosztów postępowania i co do opłaty sądowej). Niezależnie od powyższego brak danych co do warunków osobistych może ujemnie rzutować na kwestię wyjaśnienia przyczyn przestępstwa, współudziału w przestępstwie, rokowań co do resocjalizacji sprawcy itd. (wyrok SN z dnia 10.III.1971 r. III KR 7/71).<sup>49</sup>

Podkreślając konieczność gromadzenia wyczerpujących danych dotyczących właściwości i warunków osobistych sprawcy, pragnę na zakończenie wyrazić przekonanie o konieczności doskonalenia metod zbierania owych danych, ich analizy i oceny w aspekcie potrzeb prawa karnego. W sprawach, w których rodzą się wątpliwości co do psychologicznych uwarunkowań przestępstwa, należy śmiało sięgać po dowód z ekspertyzy psychologicznej, a nawet socjologicznej.<sup>50</sup>

#### v

Artykuł z pewnością nie wyczerpuje całokształtu problematyki właściwości i warunków osobistych, ramy bowiem opracowania narzuciły konieczność rezygnacji z poruszenia wielu interesujących zagadnień bądź z szerszego omówienia tych, dla których starczyło miejsca w artykule. Do podjęcia tematu skłoniła mnie świadomość istniejącego wśród prawników-praktyków głodu wiedzy o mechanizmach zachowania się ludzi. Potrzeba ciągłego wzbogacania i uaktualniania naszej w tym zakresie wiedzy jest oczywista. Bez niej nie podobna wyrokować o ludzkich czynach, autentyczna wiedza musi więc zastąpić zdrowy rozsądek, „własne” doświadczenie i wiedzę anegdotyczną.

49 OSNKW 7—8/1971, poz. 108 oraz PiP 1/1972, s. 171 z glosą M. Szerera (tamże); wyrok z dnia 6.VI.1974 r. II KR 74/74, OSNKW 10/1974, poz. 187; wyrok SN z dnia 28.X.1974 r. Rw 501/74 (nie publik.).

50 Sytuacje, w których zachodzi potrzeba powołania biegłego psychologa lub socjologa, egzemplifikuje M. Bereżnicki: Z problemów etyki i prakseologii postępowania karnego, „Palestra” 4—5/1977, s. 42 i nast. Por. ponadto dyskusję redakcyjną pt.: Psycholog w sądzie, „Gazeta Prawnicza” 23/1976.

TADEUSZ GORGOL

## Niektóre aspekty prawno - społeczne homoseksualizmu

*Artykuł ukazuje wagę problemu w skali społecznej przez nasświetlenie zjawiska homoseksualizmu z punktu widzenia prawnego i współczesnej wiedzy oraz „przybliżenie” go za pomocą ukazania specyfiki tego środowiska, nie pomijając przy tym sprawy przydatności w praktyce adwokackiej.*

Homoseksualizm, popęd płciowy do osobników tej samej płci (u kobiet nosi on nazwę miłości lesbijskiej), jest zjawiskiem złożonym, trudnym do zakwalifikowania i dlatego stanowi bardzo poważny problem społeczny, psychologiczny, a nawet prawny.